

# Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Poczta na Kwartał Zł: 13

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— z Warszawy. —

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA I.

CESARZA WSZECH ROSSJI KRÓLA POLSKIEGO  
etc. etc. etc.

Xiąże NAMIESTNIK KRÓLEWSKI w Radzie  
Stanu.

Chcąc przynieść ulgę mieszkańcom Królestwa w odrabianiu dni szarwarkowych w następującej wiosnie, a bacząc jednak na potrzebę nieodbitą dalszego prowadzenia gościńców bitych i wyrobienia materiałow w wielu miejscach w tym celu przysposobionych, nim projekt do urządzenia stałych szarwarków będzie mógł być N. Panu podany, na przelożenie Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, tymczasowie postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Dni szarwarkowych do dróg, według przepisow trwających, z dymów przez rok odsłużonych ma być tylko osm.

Art: 2. Szarwarku zatem wiosennego, zaczynając od dnia 1. Maja, a kończąc dnia 15. Lipca r. b: z dymu ciągłego od-

robiono być ma dni ciągłych dwa, pieszych dwa, z dymu pieszego dni pieszych czter.

Art: 3. Z gmin w odległości trzech mil od gościńców bitych, szarwark przeznacza się do nich całkowicie.

Art: 4. Z gmin dalej niż trzy mile od gościńców bitych położonych przeznacza się do nich jeden dzień ciągły i jeden pieszy z ciągłego, a dwa dni piesze z pieszego dymu, z wolnością jednak opłaty po dwa złote za dzień ciągły, po złoty jeden za dzień pieszy. Reszta dni szarwarkowych w tych gminach zostaje na potrzeby dróg miejscowych i okolicznych.

Art: 5. Ktoby w czasie przepisany szarwarku przypadającego nie odrobił, ten dnie zaległe sposobem exekucji podwójnie opłaci, to jest, za dzień ciągły złotych czter, za pieszy zł: dwa.

Art. 6. Nakoniec, wydane dotąd przez nas i przez Kommissją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji przepisy względem wykonywania szarwarku, o ile te niniejszym urządzeniem nie są zmienione, zachowane mjeć chcemy.

Uskutecznienie niniejszego Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedze-  
niu Rady Administracyjnej dnia 5. Kwie-  
tnia roku 1819.

(podpisano) ZAJĄCZEK.

Minister Spraw Wewnętrznych i  
Policji.

(podpisano) T. Mostowski

Radz. Sekr. Stanu Jen. Brygady

(podp.) Kossecki.

Zgodno z oryginałem:

Radz. Sekr. Stanu Jen. Brygady

(podp.) Kossecki.

*Wypis z Protokołu posiedzenia Rady Admini-  
stracyjnej dnia 5. Kwietnia 1819. roku.*

Poczem przedstawił Xięciu Namiestni-  
kowi Królewskiemu, iż gdy czas dalszego  
prowadzenia robót drogowych zbliża się,  
stałe zaś urządzenie szarwarków, mimo  
projektów do zmian przedawnionych, do-  
tąd nastąpić niemogło, potrzebą jest ażeby  
Xiążę Namiestnik wolą swoją oświadczyć  
raczył, czyli chce, ażeby przez czas nastę-  
pującej wiosny wykonane były urzędze-  
nia wydane w skutku trwających postano-  
wień, lub czyliby niedozwolil, ażeby w  
uskutecznienu woli Najjaśniejszego Pana  
odezwami Ministra Sekretarza Stanu ku  
przyniesieniu mieszkańcom ulgi wskazanej  
tymczasowo aż do zatwierdzenia przez N.  
Pana urządzenia stałego o szarwarkach,  
zmniejszyć ilość dni szarwarkowych na tę  
wiosnę przypadających, tak jednak, aby  
roboty drogowe dalej prowadzone, choć  
w prawdzie z mniejszym pośpiechem, być  
mogły, częścią szarwarkiem połowicznymi  
częścią pieniędzmi złożonemi za nieodro-  
bione szarwarki w naturze.

Xiążę Namiestnik oświadczył: iż lubo  
urządzenie dróg twardych jest nieodbitem  
a w wielu miejscach przysposobione ma-  
terjały wymagają licznych rąk do ich wcze-  
snego użycia, jednakże bacząc na przelo-  
żone przez Kommissją Rządową Spraw We-  
wnętrznych i Policji powody zezwala, aby

w roku bieżącym, dla ulgi mieszkańców,  
dwa dni z szarwarku zwyczajnego odpu-  
szczone zostały, a tym sposobem w ciągu  
roku dni zewszystkiem ośm, to jest, cztery  
na wiosnę a cztery w jesieni według trwa-  
jących przepisów odbyte były, i w tym celu  
swe postanowienie wydaje.

Zgodno z Protokulem:

Radca Sekretarz Stanu Jenerał Bgdy

(pod:) Kossecki.

(z Dziennika Praw)

*Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu  
Królestwa Polskiego.*

z B o ż e j Ł a s k i.

My A L E X A N D E R I.

CESARZ WSZECH ROSSJI KRÓL POLSKI.

Chcąc usunąć przeszkody, które mo-  
głyby wstrzymywać bieg spraw konkurse-  
wych i likwidacyjnych z epoki Rządów  
Austrjackiego i Pruskiego zaległych, po  
wysłuchaniu zdań ogólnego Zgromadzenia  
Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy  
co następuje:

Artykuł 1. Przepis artykułu VI po-  
stanowienia Naszego de dato 29. Wrze-  
śnia (11 Października) 1816. roku ozna-  
czający w pierwszej Instancji jedno tylko  
forum ziemstwa Warszawskiego dla spraw  
publicznej własności, niebędzie mógł być  
stosownym do wyżej wymienionych spraw  
konkursowych i likwidacyjnych, choćby  
w tych sprawach toczyły się razem spory  
własności publicznej tyczące się.

Art: 2. Podobnież w takowych spra-  
wach konkursowych i likwidacyjnych nie  
będą mogły być stosowanemi przepisy ar-  
tykułu IV. uchwały Namiestnika Naszego  
de dato 26. Maja 1817. r. i Prokuratorja  
Jeneralna w tych sprawach nie będzie mo-  
cną żądać jak tylko jednej sześć-mięsi-  
cznej dylacji, skoro takową dla wysle-  
dzenia dowodów i przygotowania obrony  
uzna potrzebną.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, i umieszczenie w Dzienniku Praw, Kommissji Rządowej Sprawiedliwości polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 4 (16) Marca 1819 roku.

(podpisano) ALEXANDRE.  
Minister prezydujący w Kommissji Rządowej Sprawiedliw.

(podpisano) W. Sobolewski.  
przez Cesarza i Króla.

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu  
Ignacy Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu  
(podpisano) Ign. Sobolewski.

Radca Sekretarz Stanu, Jen: Bgdy  
(podpisano) Kossecki.

### O WOLNOŚCI LUDÓW

prawach Monarchów do rządów powołanych.

(z Bruxelskiego Dziennika: Le vrai libéral:)

(Dokończenie.)

W końcu, rozbiera Autor uwagi rozmaitych pisarzy o rewolucjach, i okazuje: iż rewolucje nie są nigdy dziełem Ludów, ale owszem dziełem samychże rządów. „Narody, — mówi Autor — nie podniosłyby oręża przeciw Rządóm, gdyby Rządy nie postępowały przeciw duchowi czasu, i interesowi Obywateli. Wy, co sądzicie iż oświecenie i filozofja są przyczyną wielkich rewolucji, nauczcie się: że nie filozofowie, ale przyrodzenie samo przez ich usta wskazuje ludóm, iż prawo tylko powinno nad niemi królować, i że mądrość prawdziwa, nie zaś samowolność i duma, kierować ich sprawami powinna.

„Ta prawda, iż Zwierzchność sama jest przyczyną rewolucji, (którą Autor

w kilku częściach dzieła swego rozbióra), widoczniejszą się staje; gdy od uwag ogólnych przejdziemy do czynów, i zastanowiemy się nad samowolnością, jakiej się często władze niższe dopuszczają. Nic nadto pewniejszego, że gdyby cała gmina żaliła się przeciw zwierzchności, istotnaby zapewne miała przyczynę narzekania, a Rząd w takim razie byłby obowiązany odmienić władze, aby tym sposobem uspokoić Obywateli i zapobiedz rozruchom. Naród jest tém, czém są Obywatele w szczególności. Kiedy złe stanie się nieznośnem, żali się i narzeka Naród: Jeżeli Rząd jest sprawiedliwym i tyle oświeconym, iż potrafi przekonać się o źródle nieszczęść jego i położy im tamę, ustanie wkrótce narzekanie i spokojność Państwa zamieszana nie będzie. Ale mądrość taka, nie jest właściwą wszystkim Rządóm. Są Rządy, głuche na nieszczęścia ludów, a przecież śmiały sarkac i uzalać się, kiedy rozjątrzony Naród oburzy się i zbuntuje przeciw niemu. Tak więc w oświeconej i ucywilizowanej Europie postępują często, jak Sultan w swoim despotycznym Państwie. Ale też, kiedy lud w Konstantynopolu jest uciśnionym, nie skarży się bynajmniej, lecz zapala miasto; i to jest jego petycja. W ów czas dopiero Sultan poruszony cierpieniem ludu, chcąc dać dowód łaski, swemu dobremu Miastu, bada władze, rozkazuje chwycić urzędników i przed bramą Seraju wywiesza głowy tych, którzy byli, albo zdawali się być złego sprawcami: uspokojony lud, rozchodzi się dopiero, i czeka znów pierwszej sposobności.

„Nietylko to w Konstantynopolu widzieliśmy Rządy głuche na sprawiedliwe skargi ludów uciśnionych nędzą i klęskami powszechnemi; dziwiły się potem okropnej rewolucji, której mogły być zapobiedz, a którą same rozżarzały. — Jeżeli więc precyzyjnie się kiedy do was głos

ludu, nie wahajcie się go wysłuchać, choćby najniższych zmian żądał. Pośpieszcie się z odrzuceniem tego wszystkiego, cokolwiek budzi nieukontentowanie w Narodzie, nie odmawiajcie mu niczego; albo lękajcie się, ażeby wżgarda ludu nie rozciągnęła się na najlepsze nawet ustanowienia i żeby zrujnowana budowa towarzyskiego porządku nie przywaliła tych, którzy poważają się ją podpierać!

W jednym z rozdziałów, w którym zastanawia się autor nad postępem i odmianami władzy Króleskiej w Europie, od jej ustanowienia aż do naszych czasów, uważa: że znacznie już taż władza upadła, i że przyjdzie czas w którym zupełnie ustanie. Myśl ostatnia, nie zdaje Nam się bardzo gruntowną. Upadłaby władza Króleska, gdyby Rady usiłowały wciąż otoczyć tron władzą absolutną i feodalnymi przywilejami, które nierostropna polityka za najpewniejszy środek pokrycia blaskiem tronu i wzmocnienia zasad jego, uważa. — Władza absolutna spada wprawdzie od niejakiego czasu przyspieszonym biegiem w Europie: Ale cokolwiek tracą Królowie przez upadek teje absolutnej władzy, powracają im to ludy w władzy Konstytucyjnej, a zamiana taka, nader jest korzystną dla Panujących: trwalszem jest ich pano-

wanie, pewniejszymi są szczęścia i chwaly! Jakież bowiem zaszczyt przez ślepy los zostać Panem ludu niewolniczego? Ale rządzić wolnym i oświeconym Narodem, być Królem z woli i na życzenie jego; oto jest najpiękniejsze i najwyższe dostojństwo polityczne! — Król który z wysokości tronu Konstytucyjnego, spogląda na zgodę Państw swoich; który widzi szczęście ludu swojego, zasadzając się na ścisłym dopełnianiu układów z nim zawartych; a z drugiej strony postrzega zaburzenia i nieszczęścia państwem despotycznym miotające: powiedzieć może z radością:

Jeżeli pięknie panować, to nad ludem wolnym!

(*S'il est beau de régner, c'est sur un peuple libre.*)

### LOTERIA LICZBOWA.

Ciągnięcie 392. dnia 13 Kwietnia.

85 2 83 5 20

(Dokazanie)

### DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE czynione w Warszawie przez Ant. MAGIER

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wiśle.	
	ciepła	zimna	cale	linje	łocze: li:			łokcie	cale
11 Kwietn:	1		27	6	8	Południowy.	Pochmurno.		
12 Kwietn:		0	27	6	6	Południo-wschodni.	Słońce.		
13 Kwietn:	2		27	7	7	Południo-wschodni.	Słońce.		

Wydawcy odpowiedzialni.

*Arabia Ricciuti Moranski*